

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania A. P.

od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w S.

o odmowę stwierdzenia nieważności decyzji Dyrektora Wojskowego Biura

Emerytalnego w S. Nr (...) z dnia 29.03.2012 r. o odmowie stwierdzenia

nieważności decyzji z dnia 26 marca 2008 r. w części uchylającej decyzję z dnia

7.01.2008 r. o wysokości wojskowej renty inwalidzkiej oraz decyzji z dnia

29.03.2008 r. o zmianie wysokości renty inwalidzkiej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 7 maja 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od postanowienia Sądu Apelacyjnego

w (...)

z dnia 3 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUz (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
przyznaje radcy prawnemu D. D. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w (...) kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł,
powiększoną o 23% stawkę podatku od towarów i usług, tytułem
kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w
postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił zażalenie ubezpieczonego A. P. na

postanowienie Sądu Okręgowego w S. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 lutego 2013 r. odrzucające odwołanie ubezpieczonego od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. z dnia 6 czerwca 2012 r. odmawiającej wszczęcia postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 29 marca 2012 r., którą odmówiono stwierdzenia nieważności dwóch decyzji tego organu z dnia 26 marca 2008 r. - jednej w części uchylającej decyzję z dnia 7 stycznia 2008 r. o wysokości wojskowej renty inwalidzkiej i stwierdzającej brak uprawnień ubezpieczonego do II grupy inwalidzkiej, a drugiej o zmianie wysokości wojskowej renty inwalidzkiej do 50% podstawy wymiaru (pkt 1 postanowienia), a także zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego (pkt 2 postanowienia).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Wprawdzie decyzja organu rentowego każdorazowo może uruchomić tryb odwoławczy i wtedy odwołujący się ma gwarancję merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd, tym niemniej każda taka sprawa powinna być rozpoznawana indywidualnie. W przypadku ubezpieczonego Sąd Okręgowy prawidłowo wykazał, że zaskarżona decyzja z dnia 6 czerwca 2012 r. dotyczyła odmowy wszczęcia postępowania wywołanego odwołaniem od decyzji z dnia 29 marca 2012 r., odmawiającej stwierdzenia nieważności dwóch wydanych w dniu 26 marca 2008 r. decyzji. Tymczasem prawidłowość decyzji z dnia 26 marca 2008 r., obniżającej wysokość wojskowej renty inwalidzkiej do 50% wymiaru świadczenia, została prawomocnie przesądzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 20 grudnia 2011 r., III AUa (...), oddalającym apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 maja 2011 r., VII U (...), oddalającego odwołanie od tej decyzji. Oznaczało to, że kwestia prawidłowości zmiany „grupy inwalidzkiej”, a w efekcie obniżenie wymiaru świadczenia rentowego zostały prawomocnie osądzone. Ponadto żądanie stwierdzenia nieważności obu decyzji z dnia 26 marca 2008 r. także było przedmiotem postępowania sądowego, ponieważ ubezpieczony wniósł odwołanie od decyzji z dnia 14 września 2011 r. odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 26 marca 2008 r. oraz decyzji z dnia 5 stycznia 2011 r. i z dnia 22 czerwca 2011 r. Odwołanie to zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 10 lipca 2012 r., VII U (...), od którego apelacja została prawomocnie oddalona

wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 6 marca 2013 r., III AUa (...). W konsekwencji kolejne żądanie wszczęcia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 29 marca 2012 r., odmawiającej stwierdzenia nieważności obu decyzji z dnia 26 marca 2012 r., zmierzało do kolejnego in niedopuszczalnego podważenia prawomocnych wyroków sądowych. Oznaczało to, że ponowna ocena prawidłowości decyzji z dnia 26 marca 2008 r. była wykluczona ze względu na powagę rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), skoro wszystkie podejmowane przez wnoszącego zażalenie czynności procesowe zmierzały do ponownego osądzenia kwestii wcześniej prawomocnie już osądzonych. Organ rentowy w sprawie oceny decyzji z dnia 26 marca 2008 r. wydał pięć decyzji odmawiających stwierdzenia ich nieważności. Wnoszący zażalenie składał odwołania od tych decyzji do sądu powszechnego i do sądu administracyjnego każdorazowo kwestionując decyzje z dnia 26 marca 2008 r. W aktualnym odwołaniu od decyzji z dnia 6 czerwca 2012 r. żalący się podjął kolejną próbę podważenia decyzji z dnia 26 marca 2008 r. przez instytucję nieważności kontestowanych decyzji. Takim zachowaniem „mnoży ilość decyzji, co w efekcie gmatwa stan sprawy, zaś jego jedynym zamiarem jest uzyskanie korzystnej dla siebie zmiany grupy inwalidzkiej i tym samym podwyższenie świadczenia”. Tymczasem w tym konkretnym przypadku występuje powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*), która wyklucza rozpoznanie odwołania od decyzji z dnia 6 czerwca 2012 r., ponieważ identyczne są żądania ubezpieczonego oparte są na tej samej podstawie faktycznej, które mają ten sam cel, co w sprawach wcześniej prawomocnie osądzonych.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisu postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zachodziła powaga rzeczy osądzonej „w sytuacji, w której postępowanie toczy się na skutek wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji o odmowie stwierdzenia nieważności decyzji merytorycznej jeżeli wcześniej została rozstrzygnięta sprawa wywołana odwołaniem od decyzji merytorycznej”. W ocenie skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, „czy w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych istnieje podstawa prawna do odrzucenia pozwu z powołaniem się na to, że sprawa o to samo roszczenie między

tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona, w sytuacji gdy przedmiotem odwołania jest decyzja odmawiająca stwierdzenia nieważności decyzji, którą odmówiono stwierdzenia nieważności decyzji merytorycznej, w sytuacji, gdy uprzednio zostały prawomocnie rozstrzygnięte przez sąd sprawy zainicjowane odwołaniem tego samego ubezpieczonego od decyzji merytorycznej oraz odwołaniem od decyzji odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji merytorycznej”. Ze względu na specyfikę postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych, o powadze rzeczy osądzonej można mówić tylko wówczas, gdy spełnione są łącznie trzy przesłanki z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., tj. tożsamość stron, tożsamość wniosków kierowanych do organu rentowego oraz tożsamość stanu faktycznego i prawnego w sprawach rozstrzygniętych uprzednio przez sąd. Tymczasem w sprawie spełniona została tylko przesłanka tożsamości stron. Ponadto Sąd Apelacyjny bezzasadnie uznał, że o istnieniu *res iudicatae* przesądza cel postępowania, co nie znajduje jakichkolwiek podstaw prawnych. Tymczasem żądanie uchylecia decyzji odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji o odmowie stwierdzenia nieważności decyzji „nie było do tej pory formułowane przez skarżącego, stąd też nie sposób przyjąć, że zachodzi tożsamość żądań w przedmiotowej sprawie i sprawach poprzednio rozstrzygniętych”, a w świetle art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 666) nie było żadnych przeszkód, aby skarżący wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie nieważności tej decyzji. Nie ulega też wątpliwości, że w świetle konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności, powinna istnieć możliwość merytorycznej kontroli decyzji organu rentowego wydanej po rozpoznaniu wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji. Rozpatrując odwołanie od takiej decyzji sąd ubezpieczeń powinien zatem rozpoznać je merytorycznie. Odrzucenie odwołania za względu na rzekomą „prawomocność rzeczy osądzonej” godzi w istotę dwuinstancyjności oraz niesie za sobą ryzyko utrzymania w obrocie decyzji obciążonych wadami ich nieważności.

W konsekwencji skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienie w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się ewidentnie bezzasadna, ponieważ skarżący kolejny raz uporczywie zmierzał do wyeliminowania z obrotu prawnego tym razem z powodu rzekomej wady nieważności prawomocnie osądzonych decyzji rentowych, które doprowadziły do skorygowania stopnia jego niezdolności do służby oraz obniżenia mu wysokości przysługującego mu wojskowego świadczenia rentowego. Tymczasem zaskarżone w taki sposób decyzje rentowe były przedmiotem prawomocnych osądów opisanych w „piramidzie” identycznych spraw rentowych prawomocnie rozstrzygniętych pomiędzy tymi samymi stronami i w tym samym przedmiocie (obniżenia skarżącemu stopnia niezdolności do służby wojskowej, a w konsekwencji obniżenia wysokości świadczenia rentowego). Ponowna (kolejna) próba wymuszenia zmiany kontestowanych decyzji przez wniesienie odwołania w tej samej prawomocnie osądzonej sprawie rentowej o obniżenie wysokości wojskowego świadczenia rentowego, tym razem z odwołaniem się do konstrukcji rzekomej nieważności kontestowanych decyzji, w sposób ewidentny zmierzała do „przywrócenia poprzedniej wysokości renty inwalidzkiej”, przeto wojskowy organ emerytalno-rentowy prawidłowo odmawiał stwierdzenia nieważności uporczywie kontestowanych decyzji rentowych, które zostały prawomocnie osądzone. Oznaczało to, że w skardze kasacyjnej został sformułowany pozór „zagadnienia prawnego”, zważywszy że uporczywie „powielana” droga sądowa w tej samej wcześniej prawomocnie osądzonej sprawie była oczywiście niedopuszczalna w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.